

dr hab. Jolanta Migdał, prof. UAM
Instytut Filologii Polskiej
Wydział Filologii Polskiej i Klasycznej
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Recenzja rozprawy doktorskiej magister Oleny Stanishevskiej

Źródła polsko-ukraińskiej homonimii. Propozycja opracowania leksykograficznego,
napisanej pod kierunkiem dr hab. prof. UŚ Magdaleny Pastuch i dra Marcina Maciołka

Dysertacja Oleny Stanishevskiej *Źródła polsko-ukraińskiej homonimii. Propozycja opracowania leksykograficznego* mieści się w nurcie konfrontatywnych badań leksyki języków pokrewnych. Autorka podejmuje próbę opisu i analizy homonimów i paronimów występujących w językach polskim i ukraińskim, a efektem takich badań jest stanowiący integralną, zapowiadaną w tytule rozprawy, a w moim odczuciu – najważniejszą i bardzo wartościową – część pracy *Etymologiczno-opisowy słownik polsko-ukraińskich homonimów i paronimów międzyjęzykowych*. Wyprzedzając końcowe wnioski tej recenzji, już w tym miejscu chcę stwierdzić, że jest to próba udana. Doktorantka w pełni zrealizowała założone w pracy cele. Analizuje badane jednostki, jak pisze we *Wstępie*, „w aspekcie synchronicznym i diachronicznym z uwzględnieniem kwestii słowotwórczych, etymologicznych i semantycznych. [...] Niniejsza rozprawa wpisuje się w nurt badań historycznojęzykowych zorientowanych na praktykę glottodydaktyczną. By zrealizować postawione cele, odwołano się głównie do ustaleń etymologicznych i socjolingwistycznych dotyczących relacji między językami polskim i ukraińskim. Posłużono się metodą zestawień jednostek leksykalnych. Metoda synchroniczno-porównawcza pozwoliła na: wyjaśnienie specyfiki interakcji korelatów w językach spokrewnionych, określenie stopnia bliskości semantycznej mylnie utożsamianych współcześnie jednostek w różnych okresach ich funkcjonowania, rozwikłanie kwestii dotyczącej rodzaju przeobrażeń semantycznych rozpatrywanych jednostek leksykalnych” (s. 6, 7).

Rozprawa doktorska Oleny Stanishevskiej liczy łącznie 192 strony i ma przejrzystą strukturę. Składa się ze *Wstępu* (s. 5-8), dwóch części teoretycznych zatytułowanych: 1. *Teoria badań nad homonimią* (s. 9-28), 2. *Homonimia międzyjęzykowa a paronimia międzyjęzykowa* (s. 29-53), wspomnianej już części analityczno-interpretacyjnej – *Etymologiczno-opisowego słownika polsko-ukraińskich homonimów i paronimów*

międzyjęzykowych (s. 54-169) poszerzonego o *Dodatek* (s. 170-176), *Zakończenia* (s. 177-181) i *Bibliografii* (s. 182-192). Kompozycja pracy jest logiczna i czytelna. We *Wstępie* Autorka, omawiając cele pracy, uzasadnia i krótko charakteryzuje jej układ i strukturę. W tym miejscu warto pochwalić wybór tematu rozprawy – bardzo aktualnego zagadnienia, związanego ze współczesną sytuacją kontaktów polsko-ukraińskich. Jak pisze Olena Stanishevska, „W ostatnich latach pomiędzy Ukrainą a Polską intensywnie rozwija się współpraca w wielu obszarach życia społecznego, m.in. w dziedzinie gospodarki, kultury, handlu, a także turystyki i edukacji. Rośnie zainteresowanie nauką języka polskiego ze strony Ukraińców i ukraińskiego ze strony Polaków. [...] Z jednej strony znajomość języka polskiego i ukraińskiego ułatwia komunikację pomiędzy mieszkańcami Polski i Ukrainy, z drugiej zaś duże podobieństwo obu języków bardzo często wywołuje trudności we wzajemnym zrozumieniu” (s. 5). Uprzedzając końcowe wnioski mojej recenzji, już teraz podkreślę, że z podjęcia i opracowania przez Doktorantkę tak istotnego obecnie problemu wynika, poza naukową, bardzo duża wartość jej pracy w ujęciu praktycznym.

Na uznanie zasługują obie części teoretyczne. Olena Stanishevska precyzyjnie prezentuje sposoby rozumienia istotnych dla jej badań pojęć homonimii i paronimii oraz polisemii. Konfrontuje ze sobą ujęcia i klasyfikacje homonimów i paronimów zawarte w językoznawczej literaturze polskiej i ukraińskiej. Szczególne miejsce w jej rozważaniach zajmuje przedstawienie rozumienia tych pojęć na płaszczyźnie międzyjęzykowej. Doktorantka, wykorzystując bogatą literaturę przedmiotu, wskazuje na podobieństwa i różnice w postrzeganiu interesujących ją zagadnień przez różnych badaczy. Przedstawia oparte na różnych kryteriach klasyfikacje i typologie. Osobny rozdział poświęca Autorka *falszywym przyjaciółom tłumacza*, charakteryzując zaliczane do tej grupy kategorie wyrazów oraz wskazując na różnego rodzaju zachodzące między nimi relacje i uwarunkowania. Ze sposobu przedstawiania skomplikowanego materiału widać, że Olena Stanishevska doskonale orientuje się w podjętej problematyce. Umiejętnie zestawia różnorodne, czasami sprzeczne, ujęcia, tworząc z tych porównań przydatne do dokonywanych w kolejnej części rozprawy analiz narzędzia. Należy podkreślić, że obie te teoretyczne części dysertacji Oleny Stanishevskiej mają bardzo dużą wartość także dydaktyczną, niełatwymi skomplikowanymi zagadnieniami homonimii i paronimii, warto byłoby więc je opublikować, choćby w formie skryptu. Jeszcze raz wyraźnie chcę zauważyć, że oba omawiane tu rozdziały teoretyczne nie są jedynie prezentacją stanu badań, ale zawarte w nich rozważania są przez Autorkę

wykorzystywane w analizach omawianych homonimów i paronimów w interpretacyjnej części słownika.

Jak już podkreślałam, zasadniczą część pracy Oleny Stanishevskiej stanowi *Etymologiczno-opisowy słownik polsko-ukraińskich homonimów i paronimów międzyjęzykowych*. Na uznanie zasługuje fakt, że makro- i mikrostruktura tego leksykograficznego opracowania jest autorską propozycją Doktorantki. Na podstawie swojej kompetencji zgromadziła ona 161 par rzeczownikowych homonimów i paronimów międzyjęzykowych. Wszystkie one zostają zaprezentowane wraz z ekwiwalentami tłumaczeniowymi w *Dodatku*. Jak pisze sama Autorka, „dobór haseł podyktowany był głównie [...] doświadczeniami w nauczaniu języka polskiego jako obcego” (s. 54), „dobór leksyki to wynik własnych obserwacji, analiz i doświadczenia zawodowego. Dodatkowym źródłem pozyskiwania materiału były dwujęzyczne słowniki języka polskiego i ukraińskiego” (s. 7). W samym słowniku umieszczono tylko część zebranego materiału leksykalnego. We wstępie do tego rozdziału Olena Stanishevskaja wyjaśnia, że „Słownik obejmuje przede wszystkim wyrazy o najwyższej frekwencji – najczęściej używane i tym samym powodujące najwięcej błędów podczas nauki języka polskiego (lub ukraińskiego) jako obcego. W *Etymologiczno-opisowym słowniku polsko-ukraińskich homonimów i paronimów międzyjęzykowych* znalazło się zatem przede wszystkim słownictwo pojawiające się w codziennej komunikacji językowej. Częściowo uwzględniono w nim także wyrazy, które w pewnych znaczeniach przeszły do biernego zasobu leksykalnego, a także dialektyzmy. Powodem takiej decyzji był fakt, że są to leksemy, które często pojawiają się w tekstach literackich, a zatem mogą być przydatne w poznawaniu kultury danego narodu” (s. 54). Oczywiście, w pełni zgadzam się z przedstawionymi argumentami za ograniczeniem włączonej do słownika leksyki, chociaż przyznam, iż szkoda, że Autorka nie uwzględniła wszystkich zebranych homonimów i paronimów. Mam nadzieję, że nie pozostaną one wyłącznie w załączonym *Dodatku*, do czego wrócę jeszcze w końcowej części mojej recenzji. Słownik ma układ alfabetyczny zgodnie z układem polskich odpowiedników homonimicznych i paronimicznych par. Według autorskiej koncepcji słownika na artykuł hasłowy składają się następujące elementy: hasło składające się z pary homonimów lub paronimów – polskiego i ukraińskiego, transkrypcja fonetyczna, wszystkie znaczenia, ekwiwalenty tłumaczeniowe odpowiadające poszczególnym znaczeniom oraz interpretacyjny komentarz. Definicje znaczeniowe opracowano na podstawie słowników ogólnych języka polskiego i ukraińskiego: jedenastotomowego *Słownika języka polskiego* pod redakcją

Witolda Doroszewskiego i elektronicznego *Wielkiego słownika języka polskiego PAN* pod redakcją Piotra Źmigrodzkiego oraz dziesięciotomowego *Словника української мови* pod redakcją Iwana Biłodida. Wybór wykorzystywanych słowników nie był przypadkowy, Doktorantka w przemyślany sposób zestawiała bowiem zbiory leksykograficzne zbliżone zasięgiem chronologicznym i objętością. Trzeba też zauważyć, co zasługuje na pochwałę, że nie ograniczała się w swoich badaniach tylko do nich, często sięgając do innych, głównie współczesnych, leksykonów. W celu opracowania etymologii poszczególnych haseł, która pozwoliła odtworzyć ich dzieje oraz historię zmian znaczeniowych, Olena Stanishevskaja wykorzystała dostępne słowniki etymologiczne obu języków. Szkoda, że choćby jako pomocniczy Doktorantka nie uwzględniła *Słownika etymologicznego języka polskiego* Franciszka Sławskiego. Zdaję sobie sprawę, że jest to słownik publikowany już kilkadziesiąt lat temu – w latach 1952-1982, że jest nieukończony, opracowany do hasła *łzywy*, ale wśród językoznawców bardzo dobrze oceniany i dziwi brak nawet ogólnego o nim wspomnienia w kontekście badań etymologicznych polszczyzny. W odautorskich komentarzach Doktorantka przedstawia wynikające z analizy homonimicznych i paronimicznych par wyrazowych procesy, które doprowadziły do całkowitej lub częściowej rozbieżności semantycznej „bliźniaczych słów”, klasyfikuje omawiane jednostki leksykalne do odpowiedniego typu homonimów lub paronimów, wskazuje rodzaj wzajemnych relacji oraz przyczynę mylnego utożsamiania. Bardzo wysoko oceniam tę główną część rozprawy doktorskiej Oleny Stanishevskiej.

Autorka konsekwentnie realizuje założone cele, co pozwoliło na wyodrębnienie pięciu grup polsko-ukraińskich homonimów i paronimów międzyjęzykowych, które zostały skrótowo przedstawione w części podsumowującej dysertację – w *Zakończeniu*. Są to następujące typy: „1. Pary, w których zmiany znaczeniowe przebiegały równoległe w obu językach. [...] 2. Pary, w których zmiany semantyczne przebiegały tylko w języku polskim. [...] 3. Pary, w których zmiany semantyczne przebiegały tylko w języku ukraińskim. [...] 4. Pary, które mają odmienną genezę. [...] 5. Pary, w których różnice znaczeniowe wiążą się z odmiennym procesem asymilacji semantycznej jednostki zapożyczonej do obu języków” (s. 180). Chciałabym zauważyć, że taka klasyfikacja wydaje się bardzo interesującym – dodatkowym – wnioskiem wynikającym z badań Oleny Stanishevskiej.

W końcowej części *Zakończenia* Autorka pisze, „Mam nadzieję, że efekty przeprowadzonych przeze mnie analiz posłużą w przyszłości jako forma wsparcia dla tłumaczy i lektorów języka polskiego i ukraińskiego” (s. 181). Przyznaję, że podziela

pragnienia Doktorantki. W związku z tym pełnym przekonaniem rekomenduję opracowany w rozprawie doktorskiej przez Olenę Stanishevską *Etymologiczno-opisowy słownik polsko-ukraińskich homonimów i paronimów międzyjęzykowych* do publikacji. Sugerowałabym jednak poszerzenie go o te nieopracowane w dysertacji pary polsko-ukraińskich homonimów i paronimów. Jestem przekonana, że słownik ten znajdzie na pewno szerokie grono odbiorców, nie tylko wśród językoznawców, tłumaczy i lektorów. W kontekście decyzji o specyfice takiego leksykograficznego wydawnictwa (bardziej naukowy czy bardziej popularny charakter) do przemyślenia pozostawiam Autorce możliwość uproszczenia interpretacyjnych komentarzy, zwłaszcza w części dotyczącej klasyfikacji omawianych par wyrazowych do odpowiedniego typu homonimów lub paronimów oraz rodzaju wzajemnych relacji między nimi.

Obowiązkiem recenzenta jest także wskazanie uchybień i potknięć językowych oraz redakcyjnych, które pojawiły się w rozprawie. W tym zakresie jednak Olena Stanishevskaja nie pozostawiła mi dużego pola do popisu. Praca napisana jest sprawną i poprawną polszczyzną w odmianie naukowej. Na podkreślenie zasługuje też strona formalna pracy: konsekwentny i przejrzysty zapis przypisów, prawie bezbłędna pisownia (do wyjątków należą nieliczne literówki, np. na stronach: 5 („we wielu obszarach”), 9 (*poświecona* zamiast *poświęcona*), 57 (*poświeconych* zamiast *poświęconych*), 112 (*mecz* zamiast *miecz*), 157 (skrót *SWOSo* zamiast *SWOSb* – taki skrót jest w *Bibliografii* (s. 182)) i interpunkcja. Myślę, że „swoista” literówka jest także przyczyną niewłaściwego tytułu słownika pod redakcją Witolda Doroszewskiego: *Słownik języka polskiego PAN* na stronie 55, w *Bibliografii* pojawia się właściwy tytuł bez rozszerzenia *PAN (Słownik języka polskiego)* (s. 182). Kilka usterek i braków pojawia się też w *Bibliografii* w części dotyczącej leksykografii. Nie zamieszczono w niej danych bibliograficznych kilku słowników, które przywoływane są w dysertacji: *Uniwersalnego słownika języka polskiego* pod redakcją Stanisława Dubisza (przypis w formie skrótu *USJP* na stronie 102), *Słownika współczesnego języka polskiego* pod redakcją Bogusława Dunaja (przypis w formie skrótu *SWJPDun* na stronie 126), *Słownika wileńskiego* (cytowany na stronie 158). Zastanawia mnie też umieszczenie kilku słowników w części *Bibliografii* zatytułowanej *Literatura przedmiotu* zamiast w części wyodrębnionej dla leksykograficznych zbiorów, np. *Czesko-polski słownik terminów literackich* J. Balucha i P. Gierowskiego, *Ukrajinsko-slovenská homonimia. Slovník ukrajinsko-slovenských medzijazykových homonim* M. Čižmárovej i A. Jaškovej, *Czesko-polski słownik zdradliwych wyrazów i pułapek frazeologicznych* T.Z. Orłoś, *An English-Polish Dictionary of False Friends. Angielsko-polski*

słownik fałszywych przyjaciół G. Szpili. Usterką jest też użycie w *Bibliografii* określenia *Tejże* (zamiast *Tenże*) w odniesieniu do Stanisława Dubisza.

Te ostatnie uwagi nie zmieniają oczywiście mojej dobrej opinii o całości pracy Oleny Stanishevskiej. Jej rozprawa doktorska wnosi wiele nowego do wiedzy o homonimach i paronimach polsko-ukraińskich. Jest pierwszą, podkreślę – bardzo wartościową – próbą monografii tego zagadnienia. Chcę także podkreślić, że pracy Oleny Stanishevskiej przypisać trzeba dużą wartość zarówno w aspekcie naukowym, jak i praktycznym. Powtórzę też jeszcze raz to, co już zasygnalizowałam wcześniej, że rozprawa ta po dokonaniu przez Autorkę odpowiednich zmian powinna być opublikowana.

Na zakończenie mojej recenzji stwierdzam, że przedstawiona do recenzji dysertacja Oleny Stanishevskiej *Źródła polsko-ukraińskiej homonimii. Propozycja opracowania leksykograficznego* spełnia wszelkie wymagania stawiane rozprawom doktorskim.

Z pełnym przekonaniem stawiam wniosek o dopuszczenie magister Oleny Stanishevskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Poznań, 9 września 2020 roku.